

Nawałnica w Skoczowie

Data publikacji: 18.05.2009 17:09

□

Strażacy pompowali wodę z podtopionych piwnic, domostw i sklepów. Nawałnica jaka przeszła nad Skoczowem była sprawcą 14 interwencji straży pożarnej.

- *Wszystko zaczęło się o godz. 16.05 w przeciągu kilkudziesięciu minut wciąż napływały do nas zgłoszenia. W sumie było ich 14 i wszystkie dotyczyły Skoczowa. Nasza interwencja była potrzebna głównie w odpompowywaniu zalanych piwnic i niedrożnych studzienek. Straż brała również udział w akcji ratunkowej, po kolizji drogowej do której doszło na skrzyżowaniu ul. Bielskiej i drogi z Wisły do Katowic, gdzie zderzyły się trzy samochody.* - mówi dyżurny asp. Tomasz Szymala z Powiatowej Jednostki Ratowniczo - Gaśniczej z Ustronia.

Strumienie deszczu w jedną wielką kałużę zmieniły przejście podziemne w Skoczowie, zalały też parking i sklep Biedronka w centrum miasta, wodę odpompowywano przy skoczowskim kinie, w domach przy ul. Objazdowej i Nowej. - *W między czasie wybuchł jeszcze pożar piwnicy domu w Kowalach, w tej sprawie dochodzenie prowadzi skoczowska policja* - mówi Roman Kohut, komendant miejsko-gminnej jednostki straży pożarnej w Skoczowie.

KOD

Film przedstawiający nawałnicę w Dębowcu nadesłany przez naszego użytkownika Konrada Górniok: